

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Lutego. — Rok 1840.
Wtorek.

№ 47.

Jutro, Ś. Konrad.
U Izrael: dziś mały Purim.

Na przedstawienie Kapituły orderu wojskowego, mianowani zostali, d. 3 i 4 z. Grudnia, kawalerami orderu Ś. Jerzego kl. 4tej, za nieakazitelną służbę w stopniu oficerskim w ciągu 25ciu lat: Naczelnik 3go Okręgu korpusu Zandararów, Jenerał-poruc. Hr. *Nesselrode*; starszy Adjutant Sztabu Gł: armji czynnej, Pułkownik *Prybytkow*; Pułkownicy: Naczelnik straży pogranicznej w gub: Augustow: *Tymiraszew*, i Pomocnik Naczelnika Wojen: gub: Lubek, *Antonow*; Naczelnik etapu w Szczuczynie Major *Koradziw*, i Adjutant Naczelnika Inżynjerów armji czynnej, Kapitan gwardji *Kublicki*. — N. PAN postanowił, iż P. Szymon *Dziedzi-cki*, Sędzia Sądu Appellacyjnego, mianowanym zostaje Sędzią w Łabie Sądu Najwyższego, na miejsce Józefa *Faleńskiego*, zmarłego. — N. PAN najlaskawiej ozdobić raczył P. *Perksa*, b. Administratora fabryki Bankowej machin i odlewów żelaznych na Solcu, której wyroby, na ostatniej wystawie w Warszawie, za wzorowe uznane zostały, medalem złotym na wstążce orderu Ś. Anny, naszymi nosić się mającym. — JO. Księżna Jejmność Warszawska po powrocie z zagranicy, wczoraj na pokojach zamkowych, przyjmowała powitanie Zaakomitych Osób. — Karnawał nie zwolnił ani na chwilę; jeżeli w ciągu ostatnich dni ośmiu, większe wieczory i bale były mniej częste, codzieln przecież zbierali się goście, a chociaż po fortepjanie amatorską ręką prowadzonym, tańczono i długo i weselo. W sam zeszyły czwartek naliczono takich balików razem kilka. Tydzień bieżący znów rozpoczął się nader świetnie okazałym wieczorem tańczącym u PP. *Młokosiewiczów*, w ich pięknym domu przy ulicy Senatorskiej. JO. Feldmarszałek Xłę Warszawski, wiele zaakomitszych Osób stolicy, i w ogóle do stu kilkudziesięciu Gości znajdowało się obecnych. Ozdobne salony stiukowane, z których środkko-

wy wkwadrat zbudowany, do tańca zualazł się być bardzo dogodnym, pyszne oświetlenie, piękne ubiory Dam, staranne urządzenie zabawy, obfitość we wszystkich szczegółach, a nade wszystko gościnna uprzejmość Gospodarstwa i ich Rodzeństwa, przyczyniały się niemało do utworzenia pamiętnej ze wszech miar całości. Goszczono aż do rana przy ciągłej ochocie Gości. — Hr: Hen: *Zubieński*, Radea Stanu, Wice-Prezes Banku Polsi, wyjechał na dni kilka do *Poznania*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożono od Z. zł. 2 gr: 20 dla ubogiej Wdowy, i zł. 2 dla biednej Sieroty. Od L. D. zł. 8 na Dobroczynność. Za kilkakrotne bałamucenie nocne, a nawet nie nocowanie wdomu, pomimo wielu napomnień, oraz za lenistwo, od Dyonizego alias Adama, zostającego w Kantorze Loterji, zł. 5, dla Insty: mor: zaniedb: dzieci. — Obraz zupełny *zimy* przedstawia się od wczorajszego wieczoru; wszystko okryte śniegiem, a dziś rano zjawily się sauki.

W gazecie *Dorpackiej* czytamy, że po zapadnięciu Najwyższego zezwolenia N. PANA, na podanie ułożonego przez P. *Steinkeller* Bankiera w Warszawie, projektu drogi żelaznej od *Niemna* do *Libawy*, pod zatwierdzenie Namiestnika Królestwa Polsi; Minister Dóbr Rządowych, na prośbę Kupców Libawskich, wydał stosownie rozporządzenie celem ułatwienia Inżynjerom, wezwanym przez nich i P. *Steinkellera* do skutocznienia niwellacji pomienionej drogi, wszelkich sposobów do wykonania takowej czynności w dobrach Rządowych, przez które taż droga przechodzić będzie.

Donoszą z *Odessy*: „Zagraniczne doniesienia handlowe są przyjazne dla naszego zboża. Europa wiele cierpi od ustawicznych deszczów; wylewy rzek w Lombardji zrządziły tam wielkie szkody. Anglja, iak dawniej potrzebuie zboża.”

Z *Siedlec* d. 5 Lutego. Towarzystwo Artystów dramat: pod dyrekcją P. *Kraiewskiego*, przedstawiło komedią na dochód Pana *Emiljana Deryng*, pod tytułem *Jan*; miło o tem donieść co jest dobre, dla tego pośpieszamy oddać zastróżoną pochwałę Panu *Deryng*, za jego grę, która nic do życzenia słuchaczowi nie zostawiła; względna też Publiczność nagradzając talent, gorliwość i pracę tego artysty, a w dniu tym licznie zgromadzona, uwieńczyła grę jego częstemi oklaskami i iednogłośnem przywołaniem, na który to zaszczyt prawie w każdej swej roli zasługuje; w dramie umie wycisnąć łzy słuchaczowi, a w komedji rozproszyć pojęne myśli. Na równą pochwałę zasługują Panie: *Słowikowska* i *Cichocka*, PP. *Moszyński* i *Słowikowski*; reszta osób niech lepiej doucza się rol swoich, aby tym sposobem usmierzyć *krzykliwego Suflera*. Of.....

Ostatnie listy z *Gdańska* z d. 13 b. m. donoszą: Kupcy tutejsi mają zamiar zarządzenia przerebu zatorów lodu stojących ieszcze po za wyłomem przez *Wisłę*, przy wiosce *Neufähr* przebitym, a to w celu sprowadzenia biegu wody ku miastu. Na pokrycie wydatków tego przedsięwzięcia, miał być ustanowionym pobór dodatkowy 10 sr. gr. od każdego łasztu z 8,000 łasztów, najpierwej w tym roku spławionych; zamiar ten iednak musi być odłożonym, gdyż mrozy znou w biorą.

Anglja.— Xąż *Albert* Sasko-Koburgski zawiął 6go b. m. do *Dawru*; ludność przywitała go przy wylądowaniu okrzykiem „Niech żyje Królowa *Wiktoria!* Hura! Xciu *Albertowi!*” Ponieważ dostojny Gość cierpiał na chorobę morską, przeto nie mógł przyjmować przygotowanego adresu muncypalności. — O pochodzie orszaku ślubnego do Kaplicy, donoszą następujące szczegóły: Orszak Pana młodego, jako też Królowej, rozpocznie się oddziałem trębaczy i doboszów, Nowożeńiec będzie ozdobiony orderem *podwiązki*; za przybyciem do kaplicy, zajmie w gronie swojej rodziny miejsce po lewej stronie ołtarza; poczem Lord Szambelan i Wice-Szambelan udadzą się dla powita-

nia orszaku Królowej przy podwoiach kaplicy. Tuż przed Monarchinią postępować będzie Lord *Melburn* z orzędem państwa. 12 Panien z znakomitych rodzin nieśe będą ogon sukni Monarchini. Królowa w czasie obrzędu ślubnego zajmie miejsce po prawej stronie ołtarza. — W Stanach Zjednoczonych przywdziano 3-dniową żałobę po śmierci francuzkiego Jenerała *Bernarda*, w dowód wdzięczności za usługi, iakie tenże Jenerał wyświadczył Ameryce. — Statek parowy *Dunde* uderzył tak mocno o ieden z łuków sklepienia tunelu (pod *Tamizą*), iż uderzenie dało się słyszeć daleko; mimo to nie było szkody.

Francja.— Minister marynarki zamyśla przedstawić w izbie Deputowan: wniosek, aby kazano zbudować 10 nowych statków parowych, każdy o sile 400 koni. — W tych dniach był świętny bal w królewskim pałacu *Tuilleries* (Tjuilerji), na który zaproszono przeszło 4,000 osób. Królewicz Xąż *Joinville* (Zugwil) w bogatym mundurze Oficera marynarki, zwracał uwagę powszechną. O Iszej po północy, Damy udały się za rodziną królewską do stołów, potem zajęli miejsca Mężczyzni. Prócz Xcia *Orleans*; wszyscy Królewiczowie i Xiężniczki, mieli udział w tańcach. O godz. 2giej rodzina Królewska już opuściła salę balowe. Stroie dam, iaśniały przepychem, a szczególniej kosztowne brylanty Pani *Szykler*, Baronowej *Rotszyld* i Hrabiny włoskiej. Piękną postawą wojskową odznaczał się Xiążę *Suzo* i Hrabia *Appony*. — Pułkownik *Salle*, Xięże Marszałka *Valee* (Wale), mianowany Xcfelem sztabu armji w *Afryce*. — Baron *Bourqueney* (Burkene), który wyjechał do *Londynu*, ma z sobą pismo Króla, winszujące Królowej *Wiktorji*, z powodu iej zaślubin, i zarazem nominację na wielkiego Urzędnika orderu legji honorowej dla Xcia *Alberta* Małżonka Królowej *Angiels*. — Xiążę *Ferdynand* Sasko-Koburgski, Ojciec Xiężniczki *Wiktorji*, spodziewany jest w *Paryżu*, celem uregulowania posagu dla Królewicza Xcia *Nemours* (Nemur). — Z *Beirutu* otrzymano list

donoszący, że sławny Malarz Horacy *Wernet*, znajdował się na początku Stycz. w *Seide* przy boku *Solimana* Baszy. P. *Wernet* zajmował się wówczas kapijowaniem kostiumów tamecznych kraiovców; wyjazd do *Nisib* później przedsięwzięmie.

Hiszpanja. — Jenerał *Wan Halen*, mianowany tymczasowym Jenerał-Kapitanem Katalonji; zatem nie potwierdziła się wiadomość o nominacji *Espartera*. — Młoda Królowa *Donna Izabella* ma się nieco lepiej. — Z armji centralnej donoszą, iż wszystko jest przygotowane do pochodu; wkrótce zapewne zajdzie iaka bitwa.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu*, miał w tych dniach na flocie taką mowę: „Jesteśmy tu wszyscy Muzułmanami i powinniśmy być w zgodzie przeciw chrześcijańskiemu Mocarstwu (Anglii), które chce z nami wojować; ono wprawdzie silne na morzu, ale na lądzie stawimy dzielny opór.” „Tak jest!” wykrzyknęła cała ludność. Zdało się, iż Wice-Król poróżnił się z Konsulem angielskim, który nawet gotów był zdjąć herb angielski z swojego pałacu. Europejczycy wątpią iednak, czy rzeczy wezmą obrót tak niespodziany. *Mehmed Ali* miał powiedzieć: „Przez wojnę wzrosłem, wojną utrzymywałem moją potęgę, choć przeto i w tym razie wybrać wojnę.”

Niemcy. — Xiążę *Pihler Muskau* ieszcze bawi w *Wiedniu*; jego konie arabskie są przedmiotem pochwał lubowników stadnin; uznają je za nadzwyczajną osobliwość. — W Niemczech północnych gwałtownie wznowiła się zima.

Włochy. — Rząd *Papiezki* jest bliskim zupełnego poieduania z *Portugalskim*. Wkrótce przybędzie do *Rzymu* Poselk portugal. P. *Lawradio*. Ojciec *Sty* rozkazał aby go powitano na granicy z wszelkimi honorami. — 29go z. m. umarł w *Rzymie* najstarszy z Prałatów Dziekan *Perketelli*, który przeżył blisko lat 100.

Rozmaitości. — 4go b. m. podwójne morderstwo zostało popełnione w wsi *Ditlofsrode* pod *Wirzburgiem*. Młynarczyk wszedł do sklepi-

ku kramarza Izraelity *Lipmana Nusbaum*, pod pozorem iakiegoś kupna, a widząc żonę kramarza samą, zamordował ją nożem, nieszczęśliwa była przy nadziei. Zbrodniarz zabrał potem pieniądze z szufladki i iuż chciał schronić się ucieczką, w tem spotkał nadchodzącą służącą kramarza, którą także przebił nożem. Morderca znajduje się w ręku sprawiedliwości.

— W *Doone* w Irlandji, pochowano iednego dnia Wyrobnika, który przeżył lat 114 i iego małżonkę która przeżyła lat 105. Otóż to małżeństwo szczęśliwe, gdyż przez tyle lat żyło w zgodzie. — W *Taskańskiej* wsi *Rohabelli* znajduje się chłopiec, który od urodzenia ma nogi tak zrośnięte, iż kończą się w iedną stopę. Karzeł ten skacze za pomocą kiia lepiej niż dwunożny chodzi. Proszono rodziców aby go pokazywali za pieniądze, lecz dotychczas nie chcieli zezwolić.

— Z *Wiednia* piszą: Wizytator szkół zwiedzając zakład naukowy na prowincji, kazał sobie przedstawić Professorów; w liczbie tychże zwracał szczególną uwagę Jegomość oryginalnej powierchowości, który ciągle kłaniał się wizytatorowi. „Któż pan iesteś?” zapytał Wizytator. „Je... ie... ie... stem... stem... odpowiedział iękaiący się Professor, ie... ie... stem Perro... ro... fe... fe... ssorem... krrra... ra... ra... sso... mostwa... czy... czy... czy... cay... li re... rre... to... rryki... ryki... ryki... ki... ki.” — Sławny Basista i Artysta Gramatyczny *Lablache* (*Lablasz*), winien swoją sławę niezamordowanej pracy w zawodzie scenicznym. Jego zamiłowanie do sceny jest tak wielkie, iż nigdy nie śmie występować przed Publicznością bez poprzedniego zgłębienia roli i przekonania się, że iego kostium iako też cała postawa zupełnie odpowiadają osobie i wiekowi które ma przedstawiać. W *Londonynie* nie zapomniano ieszcze pierwszego wystąpienia *Lablasza* w roli *Henryka VIIIgo* w *Annie Bolenie*; rysy Artysty były tak podobne do osoby historycznej, że widzowie mniemali w nim poznawać samego *Henryka*. — Wkrótce mają przedstawić w *Paryżu* nowy balet pod tyt: *Djabel rozkochany*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wółwicz Mich: Hra: z Bialegostoku; Chrapacz Ernest Dzie: z Wramiosa; Tykel Fel: Dzie: z Krzesznoj; Gzowski Erazm Dzie: z Radoszewic.

DONIESIENIA.

W skutek decyzji Sądu Kónsystorza Jeneralnego Archidiecezji Warszawskiej z d. ¹²/₂₄ Stycznia r. b. zapadłej, w sprawie Marjanny z Swiętokwskich Szyzkowskiej Małżonki Powódki, przeciwko Józefowi Szyzkowskiemu Mężowi zstąży utrzymującemu się, o nieważność Małżeństwa wytoczonej; wzywam niniejszem, pod zastrzeżeniem zaoczności wspomnianego Józefa Szyzkowskiego, zamieszkałego niegdys w Warszawie a teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 3 z południa stawił się niezawodnie sam lub przez swego Pełnomocnika, w Sądzie Duchownym przy ulicy Miodowej w Warszawie pod Nr 492 posiedzenia swoje odbywającym, a to celem odpowiedzi na zarzut, w skardze Powódki przeciw sobie poczynione. — W Warszawie d. ¹/₁₃ Lutego 1840 r. X. Maciej Jeżowski Pisarz Sądów Duchownych Archidiecezji Warsz.

D. 16 b. m. wieczorem, z mieszkania, skradziony został ZEGAREK damski, złoty, cylindrowy, z srebrnym cyferblatem, złotą kopertą, wyobrażającą Amora siedzącego w krzewach; na 4ch kamieniach. Ner w kopercie wewnątrz zegarka jest 1961; przy takowym był łańcuszek, na szyję, z perełkami czarnymi i złotymi przerabiany; także wyobrażające różne desenie, jako to: kwadraciki, kluczyki, i tym podobne; oraz były także dwa łańcuszki złote plecione z drutu, z zasuwką złotą połączone, na którym był umocowany kluczyk złoty. Ktośby miał wiadomość o takowym posiadaczu, i dał znać pod Ner 538 przy ulicy Kapitałnej na dole od frontu, otrzyma nagrody złp. 54.

Pewna Osoba posiadając z Dorozki na przeciwko pałacu Zamojskich, d. 16 b. m. o godz. 5ej po połud; zgubiła SAKIEWKĘ koloru orzechowego z pewną kwotą pieniędzy, między kłócami znajdowały się Imperjały Rossyjskie, Napoleon Francuzki, sztuka Platyny i inne Monety; łaskawy znalazca raczy takowe oddać na Pensja Wyższą, w domu zwanym Kossowskiego, Nr 1346 Lit: A., przy ulicy Mazowieckiej, za które odbierze nagrody złp. 100.

Zl. 110,000, bąc w całości, bąc w częściach, są do ulokowania na hipotece domów w Warszawie; wezem bliższą wiadomość interesenci mogą powziąć od W. Andrzeja Hrycykiewicza Patrona w Warszawie, w domu narożnym przy ulicy Pretai Mostowej pod Nr 235 zamieszkałego.

W dniu 25 z. m. wieczorem, zgubione zostały na ulicy Bednarskiej PAPIERY, jako to: Kopja Kontra-

ktu sprzedaży Wsi i zostawionej Summy pod d. 24 Października 1822 roku, i oryginalny Kwit pod d. 31 Marca 1829, należące do Jana Wojnowskiego; znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Z powodu przedkłego wyjazdu, są do sprzedania 2 KROWY wyborowej rassy, w domu zwanym Jasińskich, na Nowym świecie w alejach; wiadomość u Stroża, lub na lem piątze idąc od Nowego światu, w pierwszej bramie.



Gdyby kto miał do wynięcia zaraz MIESZKANIE na 2 lub 3 miesiące, składające się z 5 lub 6ciu Pokoi, z Kuchnią, a teżeli być może z Wozownią i Stajnią; raczy się zgłosić do Hotelu Angielskiego Nr 3, po dalszą informacją.



O odebrany onegdaj KONIU od osoby podejrzanej, powzięć można wiadomość pod Nr 2805 przy ulicy Dobrej, przy Tamce.

LICYTACJA jutro na Nowym Świecie Nr 1261, oraz 1272, na różne Meble.

Pod Nr 369 przy ulicy Krako: Przedm., obok Dobroczynności i głównego odwachu, są do naięcia dwa SKLEPY z Mieszkaniem od frontu; a od Bednarskiej ulicy pod tymże Nrem SKLEP z Mieszkaniem, od Wielkiej-Nocy; zaś w domu od Bednarskiej ulicy CAŁE Isze i 2gie PIĄTRO i OFICYNA, obok których były: Fabryka Waty i Octu; od Sgo Jara r. b. do naięcia. Wiadomość u Rządzczy Domu.



Przed 4ma dniami zginął z domu Nr 2236 Lit: B. przy ulicy Dzikiej i Nowolipki, PIESEK gatunku maleńki Wyżek Kurlandzki, biały z kasztanowatemi łalami, uszki długie, ogon także kłciasty; kto go odda pod powyższy Numer, otrzyma prócz wdzięczności, nagrody zł. 20.

Z Biura Stręczeni

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitałnej pod Nr 536.

Żądani są GUWERNEROWIE posiadający dobrze język francuzki i nauki klasyczne; jako też i rodowici FRANCUZI do konwersacji i pierwszych początków. — Kilka GUWERNANTEK posiadające dobrze język francuzki, muzykę, nauki klasyczne; METROWIE muzyki; BONY Niemki, życzą być umieszczeni.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 0. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 8-raz *Ojciec Debiutantki.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej: ŚNIADANIE: Indyk faszero; Polędwica, Pieczeń hazar; Potrawa z kapło; Kottlety ze szcza; i Rozbratle.